

# KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Lipca. — Rok 1838.  
Poniedziałek.

N<sup>o</sup> 179.

Jutro, 7 Bracia Męczennicy.

Wczoraj w kościele XX. Augustjanów, Amatorowie i Artyści grali pierwszy raz Mszą kompozycji *Bedera*, tutejszego Nauczyciela fortepjanu. W kościele XX. Piarów, jako w niedzielę między oktawą uroczystości Ś. Józefa Kalasańskiego, założyciela Ich Zgromadzenia, liczenie zebrani Amatorowie obojgi płci wykonali pod przewodnictwem J. *Krogulskiego* utwory J. *Hajdena*, J. *Rosyniego* i przewodniczącego. (W opisie onegdajszej uroczystości, być powinno, że w kościele Ś. Krzyża celebrował J.W. JX. *Dzięcielski* Biskup *Lubel*). — Członkowie Rady Stanu, Wielki Mistrz Dworu J. C. K. MOŚCI Senator Xię *Maxy Jabłonowski*, i Hra. *Alex. Walewski* Prezes Heroldji, wyiechali wczoraj po południu, pierwszy do kąpieli w *Iszl*, drugi do dóbr swoich w gub: *Krakowskiej*. — *Bracia Pellizzaro* utrzymujący handel *Rycin* na *Krak*: Przedmie: wprost Kościoła XX. *Bernardynów*, zawiadamiają *Sz*: *Lubowników*, iż otrzymali transport najnowszych *Rycin* wychodzących w *Paryżu*, między którymi i tak bardzo pożądanym *Obraz N. M. ARII* z znanego medalu. — *Stroskana Żona* wraz z dziećmi i familją po stracie męża swego s. p. *Stanisława Sommer* Obywatela M. *Warszawy*, onegdaj w 48 roku życia zmarłego, zaprasza krewnych i przyjaciół na exportację zwłok dziś o godz: 6 po południu z kąpieli XX. *Reformatów* na smętarz *Powązkowski*; oraz na exekwje jutro o godz: 10 z rana w kościele XX. *Kapucynów* odbyć się mające. — Wczoraj w *Redak*: *Kurjera* złożono zł. 3 na *Szkołę* w *Towarzystwie Dobri*; od *Służącego Augusta*, który chodził w obwiu swego *Pana*. Od *J. L.* zł. 5 dla *3ga bliźniąt* z *Nadarzyna*; również dla tychże od *W. R.* zł. 1. — *Doktor Wernery* przeniósł swoje mieszkanie z ulicy *Senatorskiej* Nr 480, na ulicę *Nowo Senatorską* do

domu *W. Bogha* Nr 476 lit: *B.* na pierwsze piętro. — *Doskwierające* upaty letniego słońca zmuszają szukać chłodu w nurtach wody; zeszłego roku, przy grassujących chorobach chłodzenie się takie mogłoby być szkodliwym, przeto mało kto śmiał płoszyć spokojne ryby w ich siedzibie; ale teraz, gdy obawa chorób zniknęła, w tak pomyślnej dobie, codziennie tłumy znudzonych udają się do *Wisły* odzyskać w niej siły i rzeskość. Ryby mając sobie od *Ś. Jana* wypowiedziane komorne, rade nie rade musiały wynieść się dalej, a ludzie zaigłi ich wodne mieszkanie. Szczególniej przed wieczorem miejsce to zostaje bardzo ożywione, a wówczas widok ze strony *Pragi* jest zachwycający. Na łyżwach od mostu skrzętni rybacy zapuszczają siecie i wędkę w miejsca nie zmącone; na moście ciężkie obciążone wozy przesuwają się powolnie; z berlinek i innych statków płocche chorągiewki pływają w przezroczej atmosferze; po zwierciadlanych grzbietach fal migają się lekkie czółna; na przeciw gmachy i wieże *Warszawy* wznoszą szczyty ku niebu; po prawej stronie *II* *galarów* przeznaczonych jest do kąpieli dla mężczyzn, iakie tu wesole gwary, cozaruch, co za rozmaitości! Wyżej, za *12ym* *galarą* snują się postacie w białych szatach, czekające kocze i doróżki. Na jednym z takich statków, należącym do *Pana Grabowskiego* jest napis:

Jeżeli chcesz być zdrowym i przeżyć lat wiele,  
Pij tylko wódkę, bierz zimne kąpiele.

Przed *galarami* odbijają się wołania przedających: „Ciepłe wiedeńskie kietbaski! obwarzanki! sucharki! pierniki!“ a przez te wszystkie pomieszane krzyki *Wisła* jednostajnym szumem toczy swoje fale; możnaby pomyśleć, że to jest ustęp z iakiego weneckiego krajobrazu. Gdy słońce w oddali zapada, gdy i ono kryje swoje oblicze za wislaną topielą, gwary coraz usta-

ią, ludzie oddalają się do domów, i znowu ci-  
sza zalega brzegi aż na dzień następny. Lu-  
bownikom *Miodu* przypominamy, iż na Pra-  
dze za Mostem, po lewej stronie, w blisko-  
ści letnich kąpieli, u Pani *Kelle*, znajduje  
się ten wyborny trunek za mierną cenę. —  
Wczoraj przywołani w Wielkim Teatrze: po  
*Pocztyljonie*, JP. *Dobroski*, JPani *Rywacka* i  
JP. *Żółtkowski*; a w *Rozmaitości*, po *Złtem wy-  
chowaniu*, JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Kara-  
siński*; zaś po pierwszym przedstawieniu *No-  
wej miłości*, wszyscy, (JPanny *Dobrzańska*,  
*Radzyńska*, JPP. *Komorowski* i *Dawson*);  
zapytano o Autora, wymieniony *Karol Kucz*,  
który tej scenie przystąpił się *Marynarzem*.

W parafii *Dąbrówka* w obw: Stanista: wczoraj odbył się solenny odpust OPATRZNOŚCI BOSKIEJ. W. *Józef Zieliński* Kolator tego kościoła, dla świetnienia tej uroczystości, zaprosił Artystów muzyki z Warszawy, którzy w czasie summy grali *Mszą nową J. Damsego* na dęte instrumenty i śpiewy. Celebrował WJX. Kanonik *Dost*, kazanie miał X. *Pru-  
szyński* Benedyktyn, a uprzejmie przyjmował Gości X. *Sypniewski* Proboszcz miejscowy.

Okolice *Glinianki* w Powiecie *Siennickim*, pogrążone zostały w dotkliwym smutku. D. 29 z. m. w dniu swych imienin, przeżywszy lat 74 ś. p. JW. *Piotr Komirowski* b. Starosta, przeniósł się do wieczności. Życie jego zdobyły najpiękniejsze cnoty, Sąsiedzi utracili doświad-  
czonego doradcę, Przyjaciele gościnnego oby-  
watela, Krewni czułego ojca i bojnego opie-  
kuna, a domownicy i włościanie dobroczynne-  
go Pana. Piękna włość *Glinianki* przybrała te-  
raz żałobną postać i tylko wspomnienie, że ie-  
szcze pozostała czcigodna Małżonka tego sza-  
nownego męża, pociesza stroskanych błaga-  
jących BOGA aby Ją iak najdłużej zostawił.

Wielka wygrana 5 klasy 51 loterii War-  
szawskiej 900,000 złotych, przypadła na Pe-  
tersburg. Los pod numerem 13,360, na któ-  
ry wyszła, należy w całości do Markiera ie-

dnego z billardów Petersburskich, ze stanu  
włościańskiego.

*Niemcy*. — N. CESARZOWA Ross: 29 z. m. w towarzystwie Następcy tronu Pruskiego i jego małżonki, tudzież małżonki Xcia *Fryde-  
ryka Hollender*, niemniej innych osób dwor-  
skich, zwiedziła *Neuweisstejn*, piękną willę  
Radzcy handlo: *Treullera*, i tamże raczyła po-  
silić się herbatą. Dostojne osoby z przyjemno-  
ścią oglądały tameczny park, pięknie założony,  
a łaskawe wyrazy przemówione do właściciela,  
powiększyły jego radość z powodu tak drogich  
mu odwiedzin.

*Anglja*. — Już z rana 28 z. m. na ulicach  
przez które orszak koronacyjny miał przecho-  
dzić, znać było, że nakoniec nadszedł dzień  
uroczysty. Po północy ta część miasta *Londy-  
nu* była iak tak ożywiona, iak śród iasnego po-  
łudnia! Długi szereg powozów od godzii: lej  
przed świtem ruszył ku opactwu *Westminster*.  
Podwoje opactwa otworzono dopiero o godz: 5ej.  
Pierwsze hasło dnia koronacji odezwało się 21  
krotnym wystrzałem z armat, było to zarazem  
znakiem do odezwania się dzwonów kościel-  
nych i wzniesienia chorągwi królewskich na pa-  
łacu admiralicji i nad domem Naczelnika armji.  
Tarassy przed obu gmachami, iako też przy  
wielu innych znacznych domach, napełniły się  
widzami. Członkowie izby niższej zgromadzili  
się o 9ej, było ich 500, wszyscy w gali, wojs-  
kowi w mundurach swoich pułków. Śmiech o-  
gólny powstał, gdy ujrzano niektórych człon-  
ków parlamentu: dawniej niedbałych w tualencie,  
dziś wystroionych. Panowie *Fektor* i *Kampbel*,  
pierwszy w szacie koloru brzoskwińskiego,  
drugi w płaszczu naczelnika Klanu, za wejściem  
do salonu, zostali przywitani okrzykami „Słu-  
chajcie! słuchajcie!“ Skoro członkowie izby niż-  
szej przebyli ulicę, uprzątniono ię z powozów,  
a wojsko utworzyło szpaler. Tymczasem up-  
rządkował się orszak koronacyjny, o 10tej Kró-  
lowa wsiadła do karety. Huk armat zwiastował  
tę chwilę, maiestatyczny orszak posuwał się po-

wolnie. Nadzwyczajny okrzyk radości zagrział z ust ludu za ujrzeniem Królowej; która wzruszona radosem natchnieniem, iśniewcem na twarzy każdego, zatrzymała się jeszcze raz na placu pałacowym dla okazania zgromadzonym, iak drogiemi dla niej są te dowody przychylności. Tłok na miejscach, któremi orszak przeszedł, był nie do opisania; mimo to nie słychać aby zdarzył się iaki przypadek nieszczęśliwy; powszechnie chwala środki ostrożności przedsięwzięte przez policję. Z członków rodziny Królewskiej szczególniej z zapatem przywitano Xiążę *Kent* i Xięcia *Sussex*. Stary Hrabia *Grey* przy wejściu do kościoła został z uszanowaniem przywitany. Zebrałi się także Xiążęta zagraniczni, między niemi Xiążę *Nassau* i Xiążę *Nemur*; umieszczono ich na trybunie przeznaczonej dla dyplomatycznego ciała. Gazety londyńskie są napełnione nawet najdrobniejszymi szczegółami tego obrzędu. Królowa weszła do kościoła bardzo wzruszona, lecz przystąpiła śmiało do Ołtarza i koronacja według przepisów dopełnioną została. Wieczorem danó widowiska bezpłatne we wszystkich teatrach, fajerwerk, illuminacja i bal u Xięcia *Wellingtona*.

*Francja.*— Ciagle biegną pogłoski otajnej podróży Xcia *Ludwika Napoleona*, który chce nagle ukazać się w izbie Parów pod czas rozpraw względem procesu *P. Laity*; dla tego też przy drzwiach izby Parów przedsięwzięto ściśle środki ostrożności. — Minister oświecenia doniósł w izbie Deputo: że kommissja złożona z najcelniejszych uczonych, roztrząsa plan iak medycyna ma być wykładana. — Przy rozdiale rzeczy pozostałych po *Napoleonie*, otrzymała Hrabina *Lipano* (Miuratowa) szlify, które *Napoleon* miał w bitwie pod *Belle Alliance* (Belaljans). Hrabina teraz przed swoim wyjazdem z Paryża, darowała jedną szlifę Jenerałowi *Exelmann*, a drugą Kaietanowi *Miurat*, krewnemu byłego Króla Neapolii. — Według wiadomości z *Hajti*, napad morderczy na

Jenerała *Jnginac* (Jnżynak), wykonany był przez murzyna, Kapitana gwardji narodowej z *Leogane*, a to w celu politycznym. Morderca chciał wzniecić powstanie, lecz gwardja narod: nie poszła za iego przykładem. — Niepotwierdza się wieść o zdobyciu warowni *Ulloa* w *Ameryce* przez wojs: francuz: — Kurjer Francuzki potwierdza wiadomość, że Wice-Król *Egiptu* wzbrania się Sułtanowi wyptacić haracz, dotychczas winien 30 milionów piastrow. Armja Egipska powiększyła się w *Syrji* o 50,000. Turcja uzbraia swoją flotłę. Wszelkie usiłowania Postów francuz: i angieli: do pojednania obu stron spełzły bezskutecznie.

*Hiszpanja.*— Kärliści zewszech stron ściągają zapasy do *Kantawiei*. — Kärliści wykonali bezskuteczny atak na *Jrun*. — *Kabrera* ma pod swoiemi rozkazami 21,390 piechoty a 1570 iazdy. — W *Bilbao* pomnaża się liczba stronników herszta *Muniagorri*.

*Rozmaitości.*— Król Szwedzki wirtuoza *Ol Bul* ozdobił orderem *Wazy*. — Od 13 kwietnia z. r. do 1 Lutego r. b. przedstawiono na teatrach petersburskich 57 nowych dzieł dramatycznych; z tych 15 było oryginalnych. — Odkryto już w *Londynie* sfałszowane bilety, na wzór tych iakie Xiążę *Norfolk* rozdał na przystęp do opactwa *Westminsteru* pod czas koronacji. — Robotnik na kolei żelaznej do *S. Żermę* umyślnie położył na szynach klocek; szczęściem koła powozu zgruchotały drzewo, w przeciwnym razie uderzenie mogłoby być niebezpieczne. Złoczyńca został aresztowany. — Gwałtowna burza zrzuciła znaczne szkody w okolicy *Enjan*, grad pokrył ziemię na 6 cali wysoko. — Któs zapytał przyjaciela, dla czego poiał żonę zyzowatą? na to odpowiedział zapytany: „Wolę żeby moia żona na inny, niż żeby inni na nią patrzeli krzywym okiem.“ — Wójt na wsi miał zegar słoneczny czyli kompas przed swoim domem; że zaś deszcz i kurz często uczyniły cyfry nieczytelnemi, przeto kazał cały kompas pokryć dachem. — W *Londynie*

w orkiestrze teatru *Drury lane* złożonej z 96 osób, gra 38 samych Czechów.

**PRZYIECHALI DO WARSZAWY.**

Wodziński Leon Oby: z Suchy; Dobrzyński Ka-  
 ietan Oby: z Krzyżanowic; Rutkowski Józ: i Dzia-  
 not Tob: Oby: z Jaszewic; Grabski Wincent: Oby: z  
 Luszyna; Maiewski Tade: Oby:; Wilkoński Franci:  
 Oby: z Parysewa; Walewski Win: Oby: z Mostek.

**DONIESIENIA.**

Prawnie zajęte ruchomości iakoto: Kanapy, Krze-  
 sła, Komody, Stoły, Szafy, Łóżka, Lustra, w War-  
 szawie przy ulicy Pańskiej pod Nr 1216, w dniu 28  
 Czerwca 10 Lipca r. b. o godzinie 11 z rana; nastę-  
 pnie w dniu 1/13 b. m. i r. o godzinie 3 z południa  
 przy ulicy Sto Krzyżkiej pod Nr 1343, Szafa, Łóż-  
 ko, Stoliki, Warsztat Stolarski, przez publiczną li-  
 cytacją sprzedane będą. *Grzegorz Zawadzki k.*

Prawnie zajęte ruchomości iakoto: Łóżko, Krze-  
 sła, Stoliki, Półki, Warsztaty stolarskie, w War-  
 szawie przy ulicy Wójtowskiej pod Nr 1864, w dniu  
 28 Czerwca 10 Lipca r. b. o godzinie 11 z rana; w  
 tymże dniu o godzinie 3 z południa przy ulicy No-  
 wolipie pod Nr 2457, Komody, Biurko, Szafa, Sto-  
 ży, Zegar; przez publiczną Licytacją sprzedane bę-  
 dą. *Grzegorz Zawadzki k. T. C. G. M.*

W dniu 28 Czerwca 10 Lipca r. b. o godzinie 9 z  
 rana, w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr  
 1056, sprzedane będą publicznie prawnie zajęte ru-  
 chomości iakoto: Kanapy, Krzesła, Stoliki, Zegary,  
 Łóżka, Lustra, Samowar, i inne, więcej dających za  
 gotowe pieniądze. *Tomasz Szaniawski Komornik.*



W dniu 7 b. m. zginęła Krowa maści  
 płowej, na lewej nodze przedniej mia-  
 ła guz, ogon kusy, lat 9 stara; upra-  
 szam najpokorniej o oddanie za nagro-  
 dą pod Nr 2779, przy ulicy Wróblej. *Lejzer Balsow.*

Wczoraj w przechodzie przez ulicę do Kościoła  
 Sgo Krzyża, zgubione zostały 4 małe **KLUCZYKI**  
 przy haczyku złotym w kształcie liry, ozdobionej  
 turkusami; łaskawy znalazca zechce je odnieść pod  
 Nr 405, wprost Kościoła Sgo Krzyża, na pierwsze  
 piątko, a otrzyma żądaną nagrodę.

WW. Panom Obywatelom udającym się z  
 Polski do Pruss, polecam mój **HOTEL** zaopatrzony  
 we wszelkie wygody dla podróżnych. — *Molke*, u-  
 trzymujący *Hotel de Pologne* w *Wrocławiu*, przy ul-  
 icy Biskupiej (Bischofsstrasse).

Od dnia dzisiejszego płacąc wszystko gotowizną,  
 ostrzegam wszelkich Kupców, Rzemieślników, han-  
 dlujących Wiktuałami, i wszelkie Osoby bęć ze mną  
 bęć z dworem moim stosunki lub styczność iakową

maiące, iż żadnych rachunków na moje imię odtd  
 zaciągniętych nie przyjmę, a razem upraszam o zło-  
 żenie na ręce W. Bentkowskiego Sędziego Pokoju  
 pod Nr 1254, w własnym domu zamieszkałego w  
 ciągu dni najdalej 10ciu wykazu wszelkich preten-  
 sji, iakie ktokolwiek bęć do mnie mieć może z  
 iakiegokolwiek tytułu. W Warszawie dnia 7 Lipca  
 1838 r. *Atanazy Hra: Ostrowski.*

Gdy na wydzierżawienie Dóbr Ruscia w Powiecie  
 Błouńskim położonych, do nieletniego Sylwestra Bo-  
 lesty należących, ogłoszona licytacja na dzień 18/30  
 Czerw. r. b. nie przyszła do skutku, przeto powtór-  
 ny termin do wydzierżawienia pomienionych Dóbr  
 Ruscia na lat 3, od dnia 1 Lipca r. b. poczynając  
 na dzień 28 Czerwca 10 Lipca r. b. na godzinę 5tą  
 po południu oznaczonym został, pod warunkami  
 które każdego czasu u podpisanego Reienta w War-  
 szawie pod Nr 1773 przy ulicy Sto-Jerskiej prze-  
 rzane być mogą. *Sadowski Reient.*



Onegdaj pod wieczór, zginął z domu  
 pod Nr 1254, Piesek z gatunku wyżł-  
 ków angielskich, mały, pół roku maia-  
 cy, biały, uszki kasztanowate i takież  
 2 łaty po obu bokach. Kto go odprowadzi lub da  
 o nim wiadomość do domu Bentkowskiego przy ul-  
 icy Nowy świat pod Nr powyższy, otrzyma Rubla  
 nagrody.

**Biuro Informacyjno Są-  
 dowo-Administracyjne,**

przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, w domu  
 Sztejnkelera Bankiera w Warszawie.

- a) Na pierwszą hypotekę realności Miejskiej w  
 Warszawie żądana jest pożyczka w Summie złp 36.000.
- b) Złp. 5.000 jest potrzebne na miesiąc kilka za zare-  
 czeniem Wexlowem osoby handlującej w Warszawie.
- c) Rodowita Niemka w średnim wieku, mówiąca  
 cokolwiek po rosyjsku, usposobiona do prowadze-  
 nia domowego Gospodarstwa i wszelkich Damskich  
 robót w najnowszym guście iakoto: Sukien, Ka-  
 peluszy, Kwiatów, i t. p. życzy być umieszczoną  
 przy familji Niemieckiej lub Rosyjskiej do Nadzo-  
 ru Gospodarstwa, w Warszawie lub na Prowincji.  
 Blizsza wiadomość w powyższem Biurze.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 16.  
**TEATR WIELKI.** Jutro 31 raz *Jest temu lat 16.*  
**ORKIESTRA HERMANA** dziś na Fokalu. Jutro  
 w Ogrodzie Urta (Ohma.)